

IV. K R O N I K A

30 LAT PRACY NAUKOWEJ PROF. DRA ADAMA VETULANIEGO

W r. 1923 ukazała się drukiem pierwsza praca naukowa prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego dra Adama Vetulaniego, wówczas zaledwie dwudziestodwuletniego słuchacza prawa, pt. *Nagana sądowa w dawnym prawie polskim*. W dniu 23 grudnia ub. r. liczni koledzy, przyjaciele i uczniowie prof. Vetulaniego zorganizowali w Zespole Katedr Historii Prawa UJ uroczyste zebranie poświęcone uczczeniu tej rocznicy i złożeniu Jubilatowi życzeń dalszych owocnych prac dla postępu nauki. Nie brakło też życzeń nadesłanych z innych ośrodków, między innymi od Redakcji naszego Czasopisma.

Głównym punktem zebrania było omówienie dorobku naukowego, który prof. Vetulani wniósł w ciągu ubiegłych lat 30 do nauki polskiej. Pracę naukową rozpoczął Adam Vetulani już w czasie swoich studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem prof. Stanisława Kutrzeby. Promowany na doktora praw w styczniu 1925 r. odbywał potem jeszcze studia zagraniczne w l. 1925/1926. Po habilitacji na docenta prawa polskiego uzyskanej w r. 1928 został zastępcą profesora, a od r. 1934 był profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Prawa UJ. Oderwany od ojczyzny w związku z wydarzeniami drugiej wojny światowej prowadził w dalszym ciągu działalność naukową, organizacyjną i dydaktyczną wśród żołnierzy, zwłaszcza w Szwajcarii, gdzie był internowany w latach 1940—1945. Po wyzwoleniu powrócił niezwłocznie do Polski uzyskując wreszcie nominację na profesora zwyczajnego, z którą tak długo zwlekały przed wojną władze sanacyjne.

Praca naukowa prof. A. Vetulaniego cechuje się od początku różnorodnością kierunków, stałym wzrostem zainteresowań i doskonaleniem metody. Od początku też miała charakter wybitnie twórczy przynosząc nowe spostrzeżenia i nowe ujęcia, często wręcz nowe odkrycia — zawsze w oparciu o solidną podstawę źródłową. Pierwsze opracowania dotyczyły szeregu zagadnień z historii prawa procesowego polskiego jak nagana sądowa, zastępstwo procesowe, pozew.

Od wydania w r. 1927 studium pt. *Artykuły sądowe* ciągnie się bardzo ważna i najwytrwalej uprawiana przez prof. Vetulaniego dziedzina prac związanych z krytyką źródeł oraz samą ich publikacją. Najważniejszym z dotychczasowych osiągnięć na tym polu jest zakończenie w r. 1951 wydawnictwa statutów synodalnych wieluńsko-kaliskich Mik. Trąby z r. 1420, którego druk był rozpoczęty jeszcze w r. 1915.

Szczególne znaczenie posiadają studia prof. Vetulaniego dotyczące stosunku prawnego Prus Książęcych do Polski (*Lenno pruskie* 1930, *Polskie wpływy polityczne w Prusiech Książęcych* 1939, i inne). Przyniosły one nowe spojrzenie na polityczną stronę sekularyzacji Prus z uwzględnieniem po części momentów społecznych (konflikt magnacko-szlachecki) i na stosowanie w Polsce norm prawa lennego. Prace prof. Vetulaniego dotyczące Prus wykazując dobitnie przynależność tej ziemi do państwa polskiego, miały dużą wymowę polityczną i narodową. Nic dziwnego, że spotkały się ze sprzeciwami ze strony sfer politycznych hitlerowskich Niemiec.

Rozległą dziedzinę badań stanowi w dorobku naukowym prof. Vetulaniego już od dawna kanonistyka. Wymienić tu należy zwłaszcza studium pt. *Gratien et le droit romain*, ogłoszone w „Revue historique de droit français et étranger” 1946—1947, gdzie zostało wykazane, że Dekret Gracjana nie był dziełem jednostki, jak to dotąd przyjmowano w nauce, lecz powstał jako wynik pracy wspólnej, całego warsztatu. Duże znaczenie mają też prace prof. Vetulaniego nad udostępnieniem nauce zagranicznej zasobów źródeł polskich oraz wyników osiągniętych przez naukę polską (współpraca w „Dictionnaire de droit canonique”) — jak również badania nad stosunkiem powszechnego prawa kanonicznego do prawa partykularnego kościoła w Polsce i prawa polskiego w ogóle.

W powojennej działalności naukowej uderza kontynuowanie wszystkich dotychczasowych kierunków oraz rozciąganie zainteresowań na coraz nowe zakresy (historia i organizacja nauki, staropolskie prawo małżeńskie, zagadnienia ustrojowe z końca w. XVIII i in.). Podkreślić też należy żywość i aktualność poruszanej problematyki. Wśród opracowań krytyczno-źródłowych wyróżniają się studia nad średniowiecznym ruskim przekładem statutów Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagiełły, prowadzone przez prof. Vetulaniego wspólnie z uczniem, drem Stan. Romanem — których wyniki zostały udostępnione nauce radzieckiej częściowo bezpośrednio w języku rosyjskim (artykuł w „Uczyenije zapiski Instytutu Sławianowiedienija” Akademii Nauk Z. S. R. R. t. IV, Moskwa 1951). Nie uchylał się też prof. Vetulani od prac popularyzacyjnych (w „Wiedzy Powszechnej”) oraz ujęć obliczonych na szersze koła czytelników, jak ostatnio starannie i na wysokim poziomie wydany wybór źródeł dotyczących władztwa polskiego w Prusiech zakonnych i książęcych (Wrocław 1953).

Stopniowo i w ścisłym związku z postępującym powoli w całej nauce historycznej polskiej przełomem ideologicznym — zaznacza się w powojennej twórczości prof. Vetulaniego proces przechodzenia do nowych metod badawczych. Wcześniej i pełniej niż w samej treści prac wystąpiły te elementy w działalności dydaktycznej i organizacyjnej na Uniwersytecie. Jako jeden z pierwszych w humanistyce polskiej zastosował prof. Vetulani nowoczesne metody zespołowe przy pracach wydawniczych prowadzonych pod swoim kierunkiem. Wynikiem tych prac jest m. in. przygotowanie do druku wydania statutów wielkopolskich Kazimierza Wielkiego, będącego kontynuacją Statutów małopolskich w opracowaniu O. Balzera.

Coraz silniej zaznacza się w pracach naukowych prof. Vetulaniego zainteresowanie się problematyką gospodarczo-społeczną jako podstawową dla rozwoju państwowo-prawnej nadbudowy ideologicznej. (Por. obszerny artykuł recenzyjny pt. *Nowy zarys historii ustroju Polski w średniowieczu* (w związku z podręcznikiem Z. Wojciechowskiego) — oraz wypowiedzi na konferencji historyków Polskich w Otwocku z przełomu r. 1951/1952). W swej pracy nawiązuje prof. Vetulani do wyników przodującej nauki radzieckiej.

Prowadząc tak różnorodną i bogatą działalność był prof. Vetulani członkiem szeregu instytucji i zrzeszeń naukowych (m. in. od r. 1938 członkiem korespondentem, a od r. 1950 członkiem czynnym PAU). Po utworzeniu Polskiej Akademii Nauk został powołany do składu Komitetu Nauk Prawnych, przy czym powierzono Mu przewodnictwo w Komisji Redakcyjnej Wydawnictw Źródłowych. Wziął też czynny udział w pracach sesji naukowej poświęconej konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dalsze prace naukowe prowadzone obecnie przez prof. Vetulaniego oraz z Jego inicjatywy i pod Jego kierunkiem przez grono uczniów w Zespole Ka-

tedr Historii Prawa UJ zapowiadają niezwykle cenny wkład do rozwoju nauki historyczno-prawnej w Polsce (np. przygotowywane wydania: ruskiego przekładu polskich statutów ziemskich, Syntagmatów i in.).

Prof. Vetulani spotyka 30-letnią rocznicę swojej pracy naukowej w pełni sił twórczych, które umożliwiają Mu dalsze płodne badania twórcze i wszechstronne, podstawowych problemów z dziedziny historii państwa i prawa.

W. S.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI REDAKCYJNEJ STUDIÓW NAD HISTORIĄ PAŃSTWA I PRAWA

Komisja Redakcyjna Studiów nad historią państwa i prawa odbyła zebranie w dniu 22 lutego 1954 w Warszawie. Na zebraniu tym uchwalono, po wyczerpującej dyskusji, że wydawnictwo nosić będzie nazwę „Studia nad historią państwa i prawa, Seria II”. Ustalono jako regułę przyjmowanie do Studiów prac najcenniejszych, podczas gdy słabsze prace kierować należy do innych wydawnictw jako prace nieseryjne. Studia będą w przyszłości wychodzić w wydawnictwie Ossolineum. Każda praca będzie miała swego redaktora i dwóch recenzentów powołanych przez Komisję Redakcyjną.

Na rok 1954 w planie Studiów znajdują się praca kandydacka J. Baszkiewicza, Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV w. i mgła W. Kostusia o lennie Lęborka i Bytowa.

W planie na lata najbliższe znajdują się prace: W. Bartla o ustroju władz powstania Kościuszkowskiego, W. Sobocińskiego o wolności wyznania w Polsce w XV—XVI w., S. Romana o Statutach Nieszawskich, J. Mazurkiewicza o jurydykach lubelskich, J. Redera o ustroju Bełżyc, J. Senkowskiego o genezie skarbu publicznego, B. Lesińskiego o stanowisku kobiety w prawie polskim, S. Matysika o prawie morskim Gdańska, W. Wolfartha o ascripticjach, W. Osuchowskiego na temat kompensacji i J. Wąsickiego o ustroju Prus Południowych.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI REDAKCYJNEJ WYDAWNICTW ŹRÓDŁOWYCH KOMITETU NAUK PRAWNYCH POLSKIEJ AKADEMII NAUK

W dniu 23 lutego 1954 r. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji Redakcyjnej Wydawnictw Źródłowych Nauk Prawnych P. A. N. przy współudziale zaproszonych gości.

Przewodniczący Prof. A. Vetulani przedstawił na wstępie szczegółowo stan bezpośrednio przez siebie kierowanych prac nad dwoma wydawnictwami Komisji: *Pomnikami Prawa Polskiego* i *Księgami sądowymi wiejskimi*.

Z serii *Pomników Prawa Polskiego* przygotowany został prawie w całości do druku ruski przekład statutów Kazimierza W. i statutu warckiego. Potrzebne są jeszcze tylko pewne dodatkowe informacje o rękopisie stanowiącym podstawę druku, których dostarczenia oczekuje się od Państwowego Historycznego Muzeum w Moskwie. Po ich otrzymaniu tekst wydawnictwa będzie mógł być w krótkim czasie oddany do recenzji. W międzyczasie przygotowane materiały zostały oddane do użytku filologom, którzy w związku z nimi zapowiadają szereg prac językoznawczych.

Również prawie ukończone jest drugie wydawnictwo z serii Pomników Prawa Polskiego, a mianowicie Syntagmata; intensywne prace toczą się jeszcze nad indeksem rzeczowym.

Prace nad *Księgami sądowymi wiejskimi* posuwają się szybko naprzód. Dotąd przepisano, mimo trudności wywołanych brakiem dobrych paleografów, w całości pięć ksiąg, a w trakcie kopiowania jest kilka dalszych. Teksty kopiowane są na razie litera w literę i przepisywane na maszynie w pięciu egzemplarzach. Wydawać się jednak będzie nie całość ksiąg, ale selekcję zapisków, i to w pisowni dzisiejszej.

Z postępu prac nad trzecim wydawnictwem Komisji, a mianowicie *Corpus Iuris Polonici*, składali sprawozdania redaktorzy poszczególnych tomów, a mianowicie prof. J. Matuszewski jako redaktor tomu I i mgr J. Senkowski w zastępstwie redaktora tomu IV, nieobecnego prof. J. Sawickiego; sprawozdawcy przedstawiali również trudności, jakie napotykają w przygotowywaniu redagowanych przez siebie tomów, w szczególności prof. J. Matuszewski, który wygłosił na ten temat obszerny referat, którego streszczenie zamieszczamy.

Inicjator wydawnictwa *Corpus Iuris Polonici* Oswald Balzer, wydając w r. 1906 III tom nie podał zasad, których się trzymał przy wydzielaniu z masy aktów tych tekstów, które się nadają do pomieszczenia w zbiorze. Obiecał on wyłuszczyć je przy edycji ostatniego tomu, mającego objąć akty Zygmunta I (*Corpus Iuris Polonici*, t. III, str. XXXI). Niestety zamierzeń swych nie zdołał wykonać. Toteż słusznie Stanisław Kutrzeba w recenzji wspomnianego tomu na ten istotny brak zwrócił uwagę (Kwart. Hist. t. XXX, 1907, str. 123). Skoro więc dzisiaj zamierzamy kontynuować zamierzenia sprzed pół wieku, musimy ustalić zasady wydawnictwa tym bardziej, że praca przybrała charakter zespołowy. Przyjęte kryteria winny być podane we wstępie do tomu pierwszego; w ten sposób uchronimy całe wydawnictwo od zarzutu stawionego publikacji Balzerowskiej.

Zasad tych nie musimy zresztą formułować w zupełności od nowa. Balzer bowiem ogłaszając w r. 1891 *regesta ustaw polskich średniowiecznych* dał pierwszą próbę ich ustalania. Wypowiedziane wówczas przez niego opinie nie są jednak dziś w całości aktualne. Balzer sam we wstępie do III tomu ostrzega, że wyrażone przez siebie dawniej poglądy zmienił w niektórych szczegółach bądź to na podstawie samego materiału, bądź też na skutek uwag wypowiedzianych na konferencjach poświęconych wydaniu zbioru (str. XXI). Nasz więc cały wysiłek polegać musi na wykończeniu tych szczegółów przy zachowaniu zasadniczych ustalonych przez niego kryteriów. Pomocą w tym będą nam zwięzłe wypowiedzi Balzera we wspomnianym wstępie, a bardziej jeszcze teksty opublikowane w tomie III i pierwszym zeszyście tomu IV.

Przyjrzyjmy się podtytułowi publikacji Balzera, może on poinformuje nas o tym, co uczony ten rozumiał przez ustawy i rozporządzenia. Brzmi on następująco: *privilegia, statuta, constitutiones, edicta, decreta, mandata*. Atoli zaglądając do ogłoszonych tekstów stwierdzamy, że wchodzi tam również akty określone takimi terminami jak *ordinatio, litterae universales, litterae reversales, litterae obligatoriae, responsa, adinventio, senatusconsultum, informatio, tariffa thelonei, instructio, declaratio, conclusiones et decreta, adhortatio, sententia, rota iuramenti*. Już ta mnogość określi sprawia, że nazwa aktu nie może stanowić dla nas podstawy wyróżnienia. Nie jesteśmy w stanie przeprowadzić dokładnego rozgraniczenia wśród tej przebogatej, ale nieustalonej synonimiki współczesnego aktom języka prawniczego. Ona nie tylko nie ułatwia, ale wręcz utrudnia nasze zadanie. Musimy się więc zadowolić

wskazówką Balzera, że *Corpus* ma objąć ustawodawstwo w znaczeniu obszerniejszym, zatem także rozporządzenia królewskie (str. XVIII).

W okresie piastowskim dla stosunków wewnątrzno-państwowych w zasadzie jeden tylko organ wchodzi w rachubę jako ustawodawca, mianowicie monarcha (zgodnie z Balzerem pomijamy działalność ustawodawczą autonomicznych stanów, duchowieństwa i miast). W tej sytuacji zrozumiemy dość względną linię podziału między jego aktami, które poczytamy za ustawodawcze względnie rozporządzenia kwalifikujące się do *Corpus*, a innymi, którym tego charakteru odmówimy. Jak uchronić się tu od subiektywnej oceny wydawców poszczególnych tomów wydawnictwa?

Istnieją dwa rodzaje źródeł dotyczących wydawanych norm prawnych: zachowane bezpośrednio czy pośrednio teksty oraz wiadomości o nich we fragmentach lub regestach. Wszystkie one muszą znaleźć się w *Corpus*, jak to przyjmował już Balzer. (W sprawie wydania zbioru ustaw polskich średniowiecznych, *Pam. drugiego zjazdu hist. pol. we Lwowie*, t. I. *Referaty*, Lwów 1890, str. 4—5, tenże, *Corpus iuris Polonici medii aevi*. Program, Lwów 1891, str. 14—15). Wyłączone jednak zostaną zarówno wiadomości o ustawach, jak i same teksty ustaw, które są notorycznymi falsyfikatami, np. rzekoma ustawa Bolesława Chrobrego z r. 1000 nakazująca rycerzom na wyprawach śpiewanie pieśni Bogu Rodzica (*Vol. leg.* t. I. str. V). Włączone natomiast ustawy o niepewnej autentyczności. W tym względzie uznać trzeba stanowisko Balzera (*Corpus*. Program, str. 39) za w pełni uzasadnione.

Działalność normatywna przez znaczną część okresu piastowskiego znajdowała wyraz z przywilejów będących bardzo blisko ustawie. Ale do *Corpus* nadają się one tylko wyjątkowo: gdyby je wszystkie włączyć, rozrósłby się tom pierwszy wydawnictwa niepomiarnie do jakiegoś *Codex diplomaticus Poloniae*. Z tego powodu Balzer z tej całej masy wyróżnił przywileje ziemskie, wydawane przez władcę na rzecz jakiegoś stanu (rycerstwa, duchowieństwa, mieszczan), które się kwalifikują do *Corpus*, od przywilejów w ścisłym słowa znaczeniu, które zawierały nadanie pewnych, chociażby najdalej sięgających uprawnień tylko na rzecz oznaczonych z góry jednostek i korporacji. Kryterium różnicujące stanowi tu więc podmiot odbiorcy: jeśli jest nim jednostka (biskupstwo, klasztor, rycerz, miasto) przywilej do zbioru się nie dostanie.

Z tą zasadą trudno się nie zgodzić. Ale czy nie należy dopuścić pewnych od niej wyjątków? Balzer uznał np. za nie nadający się do *Corpus* przywilej fundacyjny Kazimierza Wielkiego dla uniwersytetu krakowskiego. Ale czym się on różni w istocie od drukowanej przez tegoż wydawcę *ordinatio orborae Checimensis* (*Corpus*, t. III, nr 36)? Co więcej. Stwierdzamy, że Balzer wydrukował mandaty królewskie z lat 1512 i 1516 dotyczące dyscypliny pracy profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego (nr 98, nr 183). Drugorzędnego znaczenia norma prawna dotycząca personelu nauczającego wejdzie zatem w skład zbioru, a podstawowy, fundacyjny akt tejże szkoły nie ma w nim znaleźć miejsca?

Co prawda, stanowisko Balzera można by bronić tym, że stosuje on obok kryterium wyżej wskazanego, inne kryterium, formalne: może Balzer pragnął wszystkie mandaty książęce i królewskie pomieścić w zbiorze bez względu na ich treść, tzn. choćby nie miały charakteru normy regulującej szerszy zakres stosunków, jak np. mandat Zygmunta Starego z 1514 r. do starosty oświęcimskiego o zakazie przywozu piwa cieszyńskiego do jego starostwa przez pewien przeciąg czasu (*Corpus*, III nr 151)? Jeśliby stanąć na tym formalnym punkcie, to należałoby uwzględnić wszystkie zachowane mandaty z okresu piastowskiego. Tymczasem w Balzerowskim zbiorze regestów nie znalazły one miejsca. W takim razie liczba aktów

wcielanych do *Corpus* poważnie wzrośnie; Maleczyński dla pierwszej połowy XIII w. wymienia 9 mandatów książąt wielkopolskich, 4 — małopolskich, 2 — kujawskich i mazowieckich (*Zarys dyplomatyki*, str. 68—9). Spodziewać się można, że liczba ich w następnych 150 latach poważnie wzrośnie, w sumie zatem zdobylibyśmy w ten sposób dla pierwszego tomu kilkadziesiąt nowych pozycji.

Wszakże zastanowić się trzeba nad tym, czy to formalne kryterium starczy. Czy rzeczywiście każdy mandat bez względu na treść nadaje się do zbioru? Tenor niektórych z nich nie różni się niczym od treści przywileju immunitetowego poza mandatową allokacją (np. przywilej Włodzisława Odonica dla klasztoru lubiąskiego z 1228 r., KDWP. I. nr 121).

Nie we wszystkim też można zgodzić się z Balzerem, gdy chodzi o traktaty międzynarodowe. Zgoda, że nie wszystkie wejdą one do *Corpus*, zwłaszcza że przywilejuje się osobne wydawnictwo tych umów. Ale czy można pominąć traktat wszehradzki z 1337 r. zatwierdzający stan faktyczny co do Śląska, albo traktat kaliski z 1343 r., w którym Kazimierz Wielki odstępuje Krzyżakom zagrabione przez nich ziemie? Jak można je wyłączać ze zbioru ustaw, gdy dotyczą tak istotnego dla państwa elementu, jak jego obszar? Jeśli zgodzimy się nawet z Balzerem, że nie wejdą do zbioru akty zastawów ziem (np. zastaw ziemi michałowskiej przez ks. kujawskiego, Leszka, *Preuss. Urkundenbuch*, t. I². nr 808, r. 1303), to czy sprzedaż tejże ziemi przez tegoż księcia (Ulanowski, *Dok. kuj. maz.* 241 nr 67) nie kwalifikuje aktu do *Corpus*? Balzer co prawda formułuje w tym względzie taką zasadę: akta poświadczające nabycie jakiegoś kraju przez Polskę — a są nimi najczęściej traktaty międzynarodowe — nie nadają się same przez się do zamieszczenia w zbiorze ustaw. Inna rzecz, jeśli przy sposobności takiej inkorporacji nastąpi wyraźne zastrzeżenie, że na przyszłość kraje te nie mają być odrywane od państwa, że mają stanowić jego część integralną. Tego rodzaju przywileje inkorporacyjne są już rzeczywistymi ustawami znaczenia zasadniczego dla odnośnych terytoriów... (Balzer, *Program*, 24—25, por. też ib. 20). Ale czyż taka klauzula nieodrywania jest czymś istotnym? Należy się jej niewątpliwie domyślać w każdym traktacie dokonującym przesunięć terytorialnych, nawet bez jej wyraźnego pomieszczenia. W takim razie jednak, jeśli do zbioru wejdą akty inkorporacyjne, to z jakiego tytułu pomijać akty ekskorporacyjne? Oczywiście pamiętamy stale o względzie praktycznym; jeśli wszystkie te akty znajdują się w zbiorze umów międzynarodowych, po co rzecz dublować. Ale w jakim czasie liczyć się z ukazaniem tego wydawnictwa? Czy nie jest to spychanie roboty na przyszłe pokolenia?

Jest rzeczą zastanawiającą, że Balzer przyjmując zasadę wciągania do zbioru wszystkich tych międzynarodowych porozumień, które opierają się na fakcie podporządkowania Polski obcej władzy, cesarstwu czy papieżowi, (*Program* 2) nie pomieścił w swych regestach zezwolenia papieskiego z r. 1253 na misję wśród Jadźwingów i dokonywanie zaboru ziem pogańskich (*Preuss. UB* I¹. nr 267), tym więcej, że z innego współczesnego aktu wynika najwyraźniej, iż książęta polscy tę kompetencję papieża uznają (ib. nr 268)!

Jesteśmy zdecydowani wciągnąć do *Corpus* akty ustanawiające drogi handlowe (np. Kazimierza W. z 1344 r., S. Estreicher, *Najst. zbiór przyw. i wilkierz m. Krakowa*, nr 3), tym bardziej, że identycznej czy podobnej treści akty znalazły się w trzecim tomie wydawnictwa Balzera (nr 29, 1507, 37, 1508, 73, 1511).

Należałoby rozstrzygnąć jeszcze następującą wątpliwość: Balzer przewidywał oddzielne wydanie ustawodawstwa mazowieckiego (por. regesty nr 285—329). Jaki tu wziąć termin a quo tego wydzielienia? Akty normodawcze książąt mazowieckich okresu Polski dzielnicowej znaleźć się bowiem muszą — tak też postąpił z nimi

Balzer — w zbiorze ustaw polskich. Czy datę stanowić ma koronacja Władysława Łokietka (1320)? (U Balzera znajdują tylko datę końcową — r. 1578, Program, str. 18).

Ponieważ zagadnienie zakwalifikowania aktów do *Corpus* na pozór proste i łatwe do rozwiązania jest w rzeczywistości bardzo zawiłe i złożone, a zarazem nastrocza liczne wątpliwości, które należy rozpatrzyć z zasadniczego stanowiska (Balzer, *Corpus*, str. XXI), pozwoliłem sobie przedstawić nasz punkt widzenia i poddać go dyskusji. Być może, trudności, na które napotykają wydawcy pierwszego tomu są szczególnego rodzaju, obce dla pracujących nad okresem zaawansowanej działalności normodawczej feudalnego państwa polskiego; być może, że w związku z rozrastaniem się materiału norm stanowiących wydawcy dalszych tomów stosować będą zmuszeni bardziej surowe kryteria. W każdym razie — sądzymy — te wszystkie zagadnienia przy kolektywnej pracy nad wydawnictwem trzeba ustalić zbiorowo, tak, by mogły być przydatne dla wydawców od pierwszego do ostatniego tomu.

Podajemy wreszcie zestawienie aktów, które zostały pominięte w regestach Balzerowskich, a które kwalifikują się — naszym zdaniem — do pierwszego tomu *Corpus*: 1. KDWP 1. nr 174, 1234. — 2. 3. Dwie jednobrzmiące bulle Innocentego IV, Preus. UB 1^a nr 267. — 4. 5. KDKK 1. nr 41, 1254. — 6. KDKK 1. nr 42, 1255. — 7. KDKK 1. nr 43, 1255. — 8. KDKK 1. nr 59, 1258. — 9. Wzmiankowany w Kronice Wielkopolskiej edykt książąt polskich z r. 1261, MPH 2. 587. — 10. Edykt sprzed 1267 r., Ulanowski, Dok. kuj. maz. 210 nr 36. — 11. Stenzel, Urk. Breslau, 195 nr 193, 1283. — 12. KDWP 2. nr 999, 1318. — 13. Ptaśnik, Acta Cam. 1. 59 nr 73, 1318). — 14. SPPP 1. 398, 1306—1326. — 15. MPH 2. 855, 1331. — 16. S. Estreicher, Najstarszy zbiór, nr 3, 1344. — 17. KDWP 2. nr 1289, 1349. — 18. KDWP 3. nr 1354, 1357. — 19. KDWP 3. nr 1549, 1365. — 20. Kutrzeba, Polskie ustawy i artykuły wojskowe, nr 1 (wzmianka o ustawie z czasów Kazimierza W.). — 21. S. Estreicher, Najst. zbiór nr 8, 1371. — 22. 23. Przywileje dla kościoła polskiego z 1381 r. (por. J. Matuszewski, Immunitet ekonomiczny w dobrach Kościoła do roku 1381, 130—133).

Mgr J. Senkowski, składając w imieniu prof. J. Sawickiego sprawozdanie z prac nad IV tomem stwierdził, iż zebrano już ok. 80% dokumentów do tego tomu i naniesiono je na karty inwentaryzacyjne. Było to możliwe dlatego, że zachował się rejestr sporządzony przez Balzera, który ułatwił pracę. Pozostałe 20% dokumentów znajduje się poza Warszawą; obecnie sprowadza się je do Warszawy i opracowuje.

Na posiedzeniu złożył ponadto sprawozdanie prof. Z. Kaczmarczyk z prac nad *wydawnictwem ortyli*. Ogranicza się ono na razie do ortyli magdeburskich, a opiera się na średniowiecznych zbiorach tych aktów prawnych, z których najcenniejsze znajdują się w Krakowie i Wrocławiu. Przygotowanie wydawnictwa przewiduje się na początek roku 1957.

Wreszcie dr W. Rostocki przedstawił w zastępstwie nieobecnego prof. W. Sobocińskiego stan prac nad *aktami Księstwa Warszawskiego*, a mianowicie dekretemi królewskimi nie ogłoszonymi w Dzienniku Praw. Dekrety te rejestruje się na kartach przeprowadzając od razu selekcję. Zrobiono już 375 kart regestów, tj. około 40% dekrétów. Projektuje się przygotowanie do końca marca 1955 r. pierwszego tomu liczącego ok. 500 stron.

Nad poszczególnymi sprawozdaniami, a zwłaszcza nad referatem prof. Matuszewskiego, wywiązała się żywa dyskusja.

Prof. J. Bardach wysunął problem terytorialnego zasięgu wydawnictwa *Corpus Iuris Polonici* w związku ze zmianami obszaru państwa polskiego

w okresie rozdrobnienia feudalnego. Zagadnienie to wywołało ożywioną wymianę poglądów.

Prof. J. Adamus uznał za błędny projekt pominięcia w Corpus Iuris Polonici prawa zwyczajowego, a zwłaszcza księgi elbląskiej. Jego zdanie poparł prof. J. Bardach, który podkreślił ogromne znaczenie prawa zwyczajowego w średniowieczu, jak również mgr J. Senkowski i mgr B. Lesiński. Jednakże prof. J. Matuszewski, a zwłaszcza prof. A. Vetulani, nie zgadzając się z tym poglądem, podnosili, że Corpus Iuris Polonici zawierać powinien — zgodnie z planem O. Balzera zrealizowanym w tomach III i IV/1 Corpus Iuris Polonici — tylko prawo stanowione; inaczej trzeba by umieszczać w nim również wzmianki o zwyczajach, tak jak będzie się drukować wzmianki o ustawach. Zdaniem prof. Vetulaniego zwody prawa zwyczajowego należy wydać w odrębnej serii lub jako osobny tom Corpus Iuris Polonici.

Dyskusję wywołała sprawa stosowania selekcji tekstów przy wydaniu drukiem ksiąg sądowych wiejskich. Przeciwniej, o ile chodzi o księgi z XV wieku, wypowiedzieli zastrzeżenia prof. J. Bardach, prof. J. Adamus i prof. Z. Kaczmarczyk. Zdaniem prof. Kaczmarczyka do selekcji zapisek sądowych w ogóle należy podchodzić bardzo ostrożnie, gdyż w wyeliminowanych przez prawników zapiskach mogą się znaleźć wiadomości interesujące nieprawników (statystyki, nazwy). Prof. A. Vetulani natomiast, popierając metodę selekcji podnosił, że zapiski są często bardzo jednoznaczne, a ponadto w każdym z ośrodków historyczno-prawnych znajdować się będzie jedna kopia maszynopisu każdej księgi w całości, co dla celów naukowych powinno wystarczyć.

Na wniosek mgra J. Senkowskiego, który poparł i rozszerzył prof. J. Bardach, postanowiono opracować przed wydaniem każdego tomu Corpus Iuris Polonici rejestr aktów ustawodawczych, które w danym tomie znajdują miejsce, z zaznaczeniem aktów wątpliwych i z podaniem zastosowanych kryteriów wydawniczych. Rejestry takie, powielone i rozesłane do ośrodków historyczno-prawnych, stanowiłyby podstawę dyskusji na specjalnie w tym celu zwołanych zebraniach. Zaprojektowano również (prof. Z. Kaczmarczyk, prof. J. Bardach, mgr St. Russocki) opracowanie i ogłaszanie w Czasopiśmie Prawno-Historycznym artykułów zawierających zasady i trudności metody wydawniczej zarówno w odniesieniu do Corpus Iuris Polonici, jak i innych wydawnictw Komisji, celem wywołania ogólniejszej dyskusji.

Uchwalono przeprowadzić jeszcze w pierwszej połowie br. dalszą dyskusję nad problemami, które wyłoniły się w toku ostatniego posiedzenia.

J. M. i St. R.

BADANIA NAD HISTORIĄ PRAWA WŁASNOŚCI W POLSCE PODJEĆTE PRZEZ KOMITET NAUK PRAWNYCH P. A. N.

Jesienią 1953 roku Komitet Nauk Prawnych PAN zainicjował organizację prac badawczych nad historią prawa własności środków produkcji w Polsce epoki feudalizmu i kapitalizmu. Dnia 13 października 1953 r. odbyło się pierwsze, organizacyjne posiedzenie zespołu zainteresowanego w podjęciu badań nad tym kompleksowym tematem.

Na zebraniu przedyskutowano w pierwszym rzędzie założenia metodologiczne prac nad historią prawa własności. Dyskusję poświęconą metodzie

badan nad historią prawa własności zagał mgr J. Baszkiewicz. Zagajenie zwróciło uwagę na konieczność zajęcia się historią prawa własności jako jednym z centralnych, a zarazem trudnych i nieopracowanych dotąd zagadnień historii prawa. Referent przedstawił zwięźle problematykę ekonomicznych stosunków własności jako podstawowego elementu każdorazowego układu stosunków produkcyjnych. Własność środków produkcji stanowi bowiem najważniejszy element bazy — całokształtu stosunków produkcyjnych każdej formacji.

Referent zwrócił m. in. uwagę na to, że określone formy własności można rozumieć jedynie na tle stanu sił wytwórczych. Formy własności środków produkcji stanowią przy tym ważny element, określający warunki rozwoju sił wytwórczych: rodzą one bodźce wzgl. hamulce tego rozwoju i wytyczają cele, którym produkcja jest podporządkowana. Dalej, specyfika sposobu wytwarzania i układu realnych sił klasowych w każdym społeczeństwie wpływa na specyfikę występujących w tym społeczeństwie form własności. Przypomnienie podstawowych pojęć, związanych z problematyką ekonomicznych stosunków własności pozwala przejść następnie do wniosków, dotyczących sposobu badania prawnego wyrazu tych stosunków, instytucji prawa własności. Instytucja ta jest tym ogniwem nadbudowy prawnej, które znajduje się szczególnie blisko bazy, spełniając wobec bazy szczególnie doniosłe funkcje służebne.

To szczególne powiązanie prawa własności z bazą postuluje w pracy badawczej nad prawem własności możliwie szeroką analizę stosunków ekonomicznych — przy tym głównie chodzi tu o dokładną analizę bazy, ale także i stanu sił wytwórczych. Znajomość tej ekonomicznej problematyki daje podstawy pod analizę prawa własności jako prawnego wyrazu zjawisk występujących w bazie. Niemniej nie byłoby trafne roztapianie historii prawa własności w analizie wyłącznie ekonomicznej. Głównym zadaniem historyka prawa jest bowiem oczywiście badanie zjawisk ze sfery nadbudowy. Postulat uwzględnienia w analizie całokształtu stosunków produkcyjnych i stanu sił wytwórczych nie oznacza oczywiście konieczności zestawiania — nieraz mechanicznego — tzw. „tła ekonomicznego“, wyczerpywania obrazu stosunków gospodarczych we wstępie czy w pierwszym rozdziale. Natomiast niezbędna jest przy badaniu i ustalaniu wyników badania dokładna znajomość problematyki ekonomicznej, stałe do niej nawiązywanie, rozpatrywanie instytucji prawnych na jej podłożu. Zagadnienia prawa własności w ujęciu historyka prawa wymagają dalej dokładnej znajomości poglądów i teorii dotyczących własności. Wiadomo bowiem, iż poglądy modelują instytucje. Szerokie sięgnięcie do literatury politycznej, prawnej, kościelnej, do motywów i projektów ustawodawczych da cenną podstawę dla badań nad historią prawa własności. Dalej, konieczne jest podjęcie tych badań na możliwie szerokim tle porównawczym.

W dalszym ciągu mgr Baszkiewicz zajął się problemem, jakie wnioski wynikają z założeń materializmu historycznego dla badań nad historią prawa własności w różnych jego aspektach: od strony podmiotu, przedmiotu a także treści tego prawa.

Co do podmiotu własności to nasuwa się tu pierwszoplanowe zagadnienie klasowej treści własności. Referent zajął się szerzej problemem analizy, jakie klasy w określonym społeczeństwie skupiają dyspozycję środkami produkcji — i jakimi środkami produkcji, a jakie klasy dyspozycji tej są pozbawione. Na tym tle można i należy analizować różne formy realizowania prawa własności w interesie klasy posiadającej. Gdy chodzi o przedmiot prawa własności,

należy odgrodzić się ostatecznie od sprowadzania do jednego mianownika własności środków produkcji i własności dóbr konsumpcyjnych: pierwsza z nich ma charakter podstawowy i determinuje stosunki wytwórcze, druga jest zjawiskiem wtórnym. Podział na własność środków produkcji i wytworów produkcji maskowany był w literaturze burżuazyjnej, co miało na celu stworzenie zasłony dymnej dla eksploatorskiego charakteru własności klas posiadających. Podział ten ma dla nas znaczenie podstawowe. Nie ma natomiast tego znaczenia podział na własność nieruchomą i ruchomą, historycznie zresztą bardzo zmienny.

W kwestii treści prawa własności należy odgrodzić się od ahistorycznych, schematycznych koncepcji, „absolutyzujących“ prawo własności, najczęściej wedle romanistycznego modelu. Treść prawa własności wymaga badania na tle właściwego danej formacji sposobu produkcji i układu stosunków klasowych bez naginania jej do sztywnych modeli, bez modernizowania.

Można i należy mówić o instytucji własności także wtedy, gdy w systemie prawnym pojęcie jej jeszcze nie zostało sprecyzowane i zlewa się z innymi pojęciami. Można też i należy badać własność w powiązaniu z innymi dziedzinami i instytucjami prawa danej epoki. Konieczne jest zwłaszcza uwzględnienie aktywnej roli państwa w utrwalaniu określonych form własności. Należy wiązać zagadnienie własności z problematyką prawa spadkowego, obligacyjnego, lennego, z ochroną własności w prawie karnym i procesowym.

W dyskusji, która się następnie rozwinęła, prof. K. Kolańczyk zajął się znaczeniem zagadnień ideologicznych, dotyczących własności feudalnej, stwierdzając, iż do tej problematyki mogą dać swój wkład pracownicy katedr prawa rzymskiego. Prof. K. Koranyi obszernie omówił problematykę badawczą własności miejskiej i praw chłopskich do ziemi w epoce feudalnej. Zwrócił on uwagę na niemal wyłączne badania nad prawem ziemskim w dotychczasowej literaturze, przy jednoczesnym pomijaniu badań nad prawem miejskim, nieśluszenie traktowanym jako czysty import z zewnątrz. Prof. Leśnodorski zwrócił uwagę na konieczność wydobycia poglądów na własność w ideologii poszczególnych działaczy, co będzie miało wielkie znaczenie dla ogólnej ich oceny. Prof. Adamus podkreślił, iż w naszych pracach nieraz nie będzie można oprzeć się na wynikach specjalistów z zakresu historii społeczno-gospodarczej i że historycy prawa będą nieraz musieli zrobić za nich przynajmniej część pracy. Prof. Mazurkiewicz zwrócił uwagę, że na pierwszym etapie prac bardzo ważne będzie podjęcie zagadnień monograficznych o charakterze regionalnym, których przykładem mogą być np. podejmowane na UMCS prace nad miastami prywatnymi na Lubelszczyźnie. Prof. J. Matuszewski wyraził obawę, czy zbyt szerokie zakreślenie problematyki badawczej nie przerośnie sił mogącego nią zająć się zespołu. Prof. Matuszewski poruszył też m. in. kwestię własności podzielonej. Dr J. Leśkiewiczowa stwierdziła m. in., że mamy często do czynienia nie tylko ze zróżnicowaniem regionalnym, ale i szeregiem różnic i odchyleń od podstawowych form własności w obrębie jednego regionu.

Następnie dalsza dyskusja zajęła się wskazaniem konkretnych tematów, którymi należałoby się zająć w ciągu najbliższych lat. Tematy takie wskazali prof. Adamus, prof. Leśnodorski, dr Roman, mgr Senkowska, dr Orzechowski, dr Leśkiewiczowa.

Dyskusję podsumował przewodniczący prof. Bardach. Stwierdził on, iż dała ona dużo cennego materiału zarówno w zakresie zagadnień ogólnometodycznych, jak i wniosków szczegółowych. Dla dalszej konkretyzacji prac należałoby powołać komisję, organizującą prace zespołu, a następnie przygotować i rozesłać ankietę do poszczególnych ośrodków, dla zorientowania się w zamierzeniach i możliwościach różnych środowisk.

Wnioski prof. Bardacha zostały przyjęte. W skład komisji organizacyjnej zostali powołani: prof. K. Koranyi (przewodniczący), prof. J. Adamus, prof. J. Matuszewski, dr St. Roman i mgr J. Baszkiewicz. Komisja rozesała do poszczególnych ośrodków ankietę, w której poszczególne katedry historyczno-prawne różnych ośrodków wypowiadały swe propozycje co do badań nad historią prawa własności — zarówno takich, których podjęcie jest realne w najbliższym czasie, jak i takich, które w najbliższym czasie ze względów kadrowych nie będą rozpoczęte.

Na podstawie odpowiedzi na ankietę, w której wzięły udział także katedry prawa cywilnego (obok wszystkich katedr historyczno-prawnych) opracowany został perspektywiczny plan badań nad historią prawa własności w Polsce. W planie znalazło się m. in. 16 tematów już obsadzonych, nad którymi prace w międzyczasie zostały podjęte wzgl. będą podjęte w najbliższym czasie. Ponadto plan zawiera wykaz tematów, ważnych z punktu widzenia całokształtu prac nad historią własności, które jednak w tej chwili nie są jeszcze obsadzone przez żadnego autora.

Perspektywiczny plan pracy badawczej nad historią prawa własności był referowany na drugim posiedzeniu zespołu, zajmującego się tą problematyką, które odbyło się w Warszawie dnia 23 lutego 1954 r. Plan ten zawiera szereg tematów szczegółowych, ujętych w szersze grupy tematyczne. I tak dla epoki feudalnej plan przewiduje następujące grupy zagadnień: I. Zagadnienie feudalnej własności ziemi; II. Prawa chłopskie do ziemi w Polsce feudalnej; III. Zagadnienie własności miejskiej; IV. Poglądy na własność, projekty prawodawcze; V. Zagadnienia związane z własnością, dotyczące innych działów prawa.

Dla epoki kapitalizmu przewidziano następujące grupy tematyczne zagadnień: I. Problematyka przeżytków własności feudalnej w kapitalizmie; II. Kapitalistyczna własność ziemi obszarnictwa; III. Własność chłopska po uwłaszczeniu; IV. Własność-przemysłowa w dobie kapitalizmu przedmonopolistycznego i w okresie imperializmu; V. Poglądy na własność w literaturze polityczno-prawnej epoki kapitalizmu.

Zagadnieniami feudalnej własności ziemi zajmują się w r. 1954 prof. J. Adamus i kierowany przez niego zespół Uniwersytetu Łódzkiego, dr St. Roman, dr J. Wąsicki i mgr M. Senkowska. Kwestią praw chłopskich do ziemi w epoce feudalizmu — prof. J. Matuszewski, kand. nauk J. Baszkiewicz, dr K. Orzechowski, mgr L. Łysiak i mgr St. Płaza. Zagadnienia własności miejskiej w epoce feudalnej opracowywać będą prof. Z. Kaczmarczyk, dr I. Malinowska i zespół UMCS pod kierunkiem prof. J. Mazurkiewicza. Problematyką elementów romanistycznych w rozwoju własności feudalnej w Polsce zajmą się pracownicy katedr prawa rzymskiego prof. Osuchowskiego, Kolańczyka, Wilńskiego, a niektórymi projektami prawodawczymi dotyczącymi własności w XIX w. — prof. W. Sobociński. Własność w prawie morskim opracowywać będzie prof. S. Matysik, a w prawie górniczym mgr J. Senkowski. Nad zagadnieniami przeżytków własności feudalnej w kapitalizmie pra-

cować będą prof. K. Koranyi, S. Wysłouch i mgr T. Mallik. Nad własnością chłopską po uwłaszczeniu pracować będzie mgr W. Bartel. Problematyka własności przemysłowej w kapitalizmie interesuje dra Fr. Ryszkę i mgra W. Kostusia, a zagadnienie poglądów na własność w dobie kapitalizmu — prof. S. Szera.

Na zebraniu zespołu, na którym referowany był powyższy plan badań, toczyła się ożywiona dyskusja nad trafnością sformułowania i celowością podejmowania poszczególnych tematów, nad tematyką jeszcze nie obsadzoną przez żadnego autora i nad stroną organizacyjną pracy badawczej. W wyniku dyskusji niektóre tematy, zaplanowane przez autorów, zostały inaczej sformułowane i uściślone. Przyjęto bowiem, na wniosek prof. J. Bardacha, iż podstawą tematów winny być elementy chronologiczne i rzeczowe, ale w żadnym wypadku formalno-prawne. Tak więc np. uznano za niedopuszczalne zajmowanie się prawem własności w niektórych tylko źródłach prawa miejskiego czy ziemskiego. Dyskusja pozwoliła wyjaśnić szereg zagadnień merytorycznych i organizacyjnych, związanych z podejmowanymi pracami. M. in. na wniosek prof. Koranyiego i dra K. Orzechowskiego postanowiono, dla lepszego skoordynowania podejmowanych już prac, nawiązać ścisłą łączność między autorami, pracującymi nad pokrewnymi tematami.

Zebrań wykazało, iż rok 1954, stanowiący w zasadzie etap przygotowawczy dla szerszego rozwinienia prac badawczych nad historią prawa własności w Polsce, przynosi już wiele konkretnych tematów, nad którymi prace już zostały podjęte wzgl. zostaną podjęte niebawem. Prace nad historią prawa własności w Polsce stanowią jeden z tematów kompleksowych, znajdujących się w planie Zakładu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Rok 1955 przyniesie bardzo znaczne ich rozszerzenie i pogłębienie.

J. B.

PRACE NAD II TOMEM PODRĘCZNIKA HISTORII PAŃSTWA I PRAWA POLSKIEGO

1. Prace nad II. tomem podręcznika historii państwa i prawa polskiego rozpoczęto w lutym 1953 r (p. Czasopismo Prawno-Historyczne, t. V s. 330-33). Zgodnie z ustalonym planem pracy współautorzy podręcznika podzielili się na 2 zespoły opracowujące okresy 1772/95—1846/1862 i 1846/1862—1944 z tym, że osobny podzespół opracowuje okres dwudziestolecia (1918—1939) i okupację hitlerowską na ziemiach polskich.

2. Pierwszym etapem prac było przygotowanie pierwszej redakcji konspektów. Dyskusja nad nimi odbyła się w Warszawie w lipcu 1953. Prof. Grzybowski wygłosił referat (opracowany wspólnie z prof. Sobocińskim), w którym zostały omówione krytycznie poszczególne konspekty. Tekst tego referatu został następnie rozesłany przez Zakład Nauk Prawnych PAN współautorom jako wytyczna do dalszej pracy. Ustalono również, że współautorzy dokonują drugiej redakcji konspektów w rozmiarze 25—30% pełnego tekstu oraz, że następne zebrania będą się odbywały w poszczególnych zespołach osobno.

3. Na pierwszym z nich odbytym w Warszawie 20 I 1954 r. dokonano oceny konspektów omawiających okres 1918—1944. Referat na ten temat wygłosił mgr

A. Gwiżdż, który na podstawie analizy konspektów doszedł do następujących wniosków: I. Konspekty rysując w zasadzie prawidłowo kierunek zmian zachodzących w państwie i prawie nie wykazują należycie, co w procesie rozwojowym było wyrazem ogólnych prawidłowości rozwoju państwa i prawa okresu burżuazyjnego w ogóle a co stanowi specyfikę stosunków polskich. Podkreślenie tych dwóch momentów pozwoliłoby, zdaniem referenta, także na korzystne z dydaktycznego punktu widzenia uwypuklenie związków zachodzących pomiędzy historią państwa i prawa polskiego a powszechną historią państwa i prawa. Takie ujęcie wymaga jednak wprowadzenia do podręcznika charakterystyk ogólnych, najbardziej typowych zjawisk burżuazyjnego państwa i prawa okresu imperializmu. II. Realizując postulat przystępności tekstu podręcznika nie można zapominać o tym, że musi on być konkretny. Tylko na gruncie konkretnego materiału historycznopolitycznego i historycznoprawnego możliwa jest słusna i przekonywająca analiza i słuszne uogólnienia wydarzeń historycznych danego okresu. III. W ogólnym przekroju konspekty zapowiadają prawidłową ocenę polityczną instytucji burżuazyjnego państwa i prawa polskiego. Brakiem ich jest w pewnych przypadkach, że autorzy niedostatecznie starają się uwypuklić te urządzenia prawno-polityczne dwudziestolecia, które stanowią najbardziej jaskrawe przeciwieństwo państwa i prawa demokracji ludowej.

Dalszą część oceny wykonanych prac referent poświęcił omówieniu poszczególnych konspektów.

4. Dyskusja nad okresem 1846/1862—1918 odbyła się 14 lutego 1954 r. we Wrocławiu. Referat na temat konspektów wygłosił prof. K. Grzybowski. Pierwszym zasadniczym problemem poruszonym przez referenta to zagadnienie wewnętrznej periodyzacji poszczególnych działów prawa w tym samym zakresie. Uwaga ta dotyczy szczególnie dziejów prawa cywilnego i karnego. Zasadniczą trudnością jest przy ocenie poszczególnych aktów normatywnych (np. kodeks karny w Kongresówce z r. 1847) określenie czy dominantą ich są instytucje feudalne, czy też burżuazyjno-liberalne. Zagadnieniem wymagającym przedyskutowania okazała się kwestia wewnętrznej periodyzacji okresu 1848/64—1918. W konspektach nie znajduje wyrazu przejście kapitalizmu w okres imperializmu. Prof. Grzybowski stwierdził, że koniecznym zdaje się być rozważenie kwestii, czy można dawać wewnętrzną periodyzację tak, by początek okresu imperializmu w niej się nie wyrażał. Gdyby odpowiedź na to pytanie była twierdząca, wówczas trzeba takie stanowisko uzasadnić i silnie wskazać na nowe cechy imperializmu w części poświęconej zagadnieniom historii politycznej (Rys historyczny).

Omawiając rozdział poświęcony doktrynom z okresu 1831—1848 w związku z innymi konspektami traktującymi te zagadnienia w okresie późniejszym, referent podkreślił konieczność uściślenia wartościowania, różnicowania pozytywnej oceny relatywnej postępowości w przemianach norm prawnych a negatywnej oceny doktryn ograniczających się do walki o demokratyczno-burżuazyjne przemiany. Prof. Grzybowski opowiedział się za wysunięciem przed rozdziały o poszczególnych zaborach ustępów, charakteryzujących wspólne cechy zaborów. Na zakończenie omówił on zagadnienie jednolitości podziału. Zadaniem, które stoi przed autorami na dalszym etapie pracy, jest zapewnienie jednolitości treści w tym znaczeniu, by te same zagadnienia, instytucje, fakty, były we wszystkich rozdziałach zawarte w tak samo zatytułowanych podrozdziałach.

Zebranie, które odbyło się w Krakowie dnia 17 II 1954 r. poświęcone było dyskusji nad referatem krytycznym prof. Sobocińskiego dotyczącym okresu 1772/95—1846/1862.

Prof. Sobociński wysunął następujące postulaty:

I. Konieczność uzgodnienia z autorami I tomu podręcznika zwłaszcza na odcinku historii prawa cywilnego i karnego, sposobu omawiania przepisów dawnego prawa polskiego pozostałych w mocy itd. Prócz tego przy omawianiu okresu międzyrozbiorowego (1772—1795) należy nawiązywać do współczesnych stosunków w istniejącej jeszcze Rzplitej.

II. Uzgodnienie ściślejszego podziału między częściami „feudalną“ a „kapitalistyczną“ opracowywanego tomu. Dotyczy to przede wszystkim doktryn politycznych, ponieważ rozdział poświęcony tym zagadnieniom omawiając okres 1831—1848 częściowo dotyczy obu okresów. Dalej dyskusyjną jest koncepcja wyodrębnienia lat 1862—1864 dla Kongresówki.

III. Nasuwa się konieczność zajęcia się dodatkowo rozwojem ideologii, ruchów rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych w okresie 1795—1806. Zagadnienia te wykraczają b. często poza obręb każdego z zaborów, wobec czego nie zostały objęte podziałem pracy opartym wyłącznie na kryterium terytorialnym.

IV. Ustosunkowanie się prac zespołu do periodyzacji przyjętej za podstawę ogólnej historii Polski (Kwart. Hist. LX nr 4, r. 1953, s. 268—328). Referent zwraca uwagę na różnice zachodzące pomiędzy powyższą periodyzacją a periodyzacją dla historii państwa i prawa. Wspólnota polityczno-prawna nie należy do koniecznych przesłanek istnienia narodu polskiego, który w tym okresie kształtował się a od r. 1864 istniał jako twór jednolity w znaczeniu burżuazyjnym. Doktryny polityczne i prawne muszą silnie wybijać się w podręczniku, co będzie w pewnej, pozornej zresztą niezgodzie z jego tytułem. Ważną rolę odgrywają również zarysy historyczne. Jednak znaczna część materiału nimi objęta będzie musiała być przesunięta do osobnego rozdziału wspólnego dla zaborów. Periodyzacja podręcznika nie musi czy nawet nie może być zbieżna z ogólną, ponieważ ze względu na materiał, do którego się odnosi (instytucje państwowe i prawne), raczej cofa przełom formacji feudalnej i kapitalistycznej do momentu wydania aktów prawnych decydujących o tym przełomie a nawet do wystąpienia ideologii i ruchów powodujących wydanie tych aktów. Nie znaczy to jednak, by periodyzacji ogólnej historii Polski nie należało uwzględnić częściowo w obrębie zarysów historycznych.

Po każdym z wyżej wymienionych referatów odbywały się ożywione dyskusje. Referaty te uzupełnione głosami dyskusji zostaną powielone i rozesłane współautorom poszczególnych części podręcznika.

W. M. B.

PIERWSZY PRZEWÓD KANDYDACKI W DZIEDZINIE HISTORII PAŃSTWA I PRAWA

(Obrona pracy kandydackiej mgra J. Baszkiewicza)

Dnia 5. II. 1954 r. w sali kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się obrona pracy kandydackiej mgra Jana Baszkiewicza, aspiranta Instytutu Historii Prawa U. W. Promotorem jej był prof. dr Juliusz Bardach. Praca J. Baszkiewicza poświęcona jest powstaniu zjednoczonego państwa polskiego na

przełomie XIII i XIV. w. i porusza problemy interesujące przede wszystkim historyków państwa i prawa polskiego.

Posiedzenie zagał Dziekan Wydz. Prawa prof. W. Czachórski i udzielił głosu autorowi broniącej pracy, który przedstawił problematykę pracy i jej główne tezy. Z kolei zabrali głos recenzenci pracy: dr H. Łowmiański, czł. koresp. PAN, prof. U. P., i dr B. Leśnodorski, prof. U. W. W dyskusji wzięli udział doc. J. Karwasińska i aspirant mgr T. Lalik. Autor na zakończenie odpowiedział na pytania i zarzuty recenzentów i dyskutantów. Następnie Rada Wydziału w wyniku tajnego głosowania jednomyślnie uchwaliła przyznać mgrowi J. Baszkiewiczowi stopień kandydata nauk, który został zatwierdzony przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla pracowników nauki.

Mgr J. Baszkiewicz referując węzłowe zagadnienia swej obszernej pracy poruszył szereg istotnych problemów. Przede wszystkim starał się uzasadnić doniosłość tematyki, stwierdzając, że powstanie zjednoczonego państwa polskiego ma szczególne znaczenie dla historii państwa i prawa polskiego, bowiem z punktu widzenia historii form państwowych przewyższenie ustroju rozdrobnienia feudalnego i ugruntowanie na jego gruzach postępowego ustroju zjednoczonej monarchii stanowej jest problem ogromnej wagi. W dalszym ciągu uzasadnił konieczność ponownego podjęcia tego tematu, który doczekał się już wielu opracowań z obszernym studium monograficznym O. Balzera *Królestwo Polskie* na czele. Zagadnienie to nie mogło bowiem być rozwiązane w ramach metody formalno-prawnej. Prawidłowe przedstawienie procesu kształtowania się nowej formy państwa — zjednoczonej monarchii stanowej — wymaga osadzenia tego procesu w ramach szerokiej analizy historycznej. Autor poddał w swej pracy gruntownej analizie i krytyce burżuazyjną literaturę przedmiotu. Prof. B. Leśnodorski stwierdził, że dzieło J. Baszkiewicza daje przykład jak można i trzeba wyzyskać cały faktograficzny dorobek dawniejszej nauki, w szczególności burżuazyjnej, bez uronienia jakichkolwiek jej osiągnięć, a równocześnie jak można i trzeba ujawniać i odrzucać jej błędy i fałsze, zaznaczające się czy to w ujęciach szczegółowych, czy zwłaszcza syntetyzujących i kierunkowych.

Autor wskazał na ważne znaczenie porównawcze i metodologiczne bogatej i cennej literatury radzieckiej poświęconej powstaniu zjednoczonego państwa rosyjskiego.

Zamykając rozważania na temat literatury autor podkreślił, że temat pracy dostarcza bardzo licznych okazji do polemiki i demaskowania antynaukowych, reakcyjnych poglądów także i obcej literatury, przede wszystkim burżuazyjno-nacjonalistycznej i faszystowskiej historiografii niemieckiej dotyczącej polskiego średniowiecza.

Dyskusję wywołało wysunięte w pierwszym rozdziale pracy zagadnienie monarchii książąt śląskich, Henryków I i II, która w latach 1228—1241 obejmowała większość ziem polskich, i jej roli w procesie zjednoczeniowym. Zdaniem autora akcja zjednoczeniowa okresu Henryków torowała drogę późniejszym wysiłkom, opartym o znacznie silniejsze działania tendencji zjednoczeniowych, które narastały nieustannie w drugiej połowie XIII w.

Prof. Łowmiański zaznaczył, że oprócz pozytywnych, wskazanych przez autora, istniały na Śląsku również czynniki negatywne, z którymi przy ocenie roli Śląska w procesie zjednoczenia trzeba się liczyć. W szczególności prof. Łowmiański postawił problem, czy monarchia Henryka nie powstała w wyniku

dzielnicowej ekspansji politycznej dolnośląskiej linii Piastów, czy nie była to polityka rozwijana w ramach rozdrobnienia feudalnego, wykorzystująca jedynie rozdrobnienie celem zaokrąglenia posiadłości dzielnicowych.

Prof. Leśnodorski w sprawie roli monarchii Henryków nie kwestionował słuszności tez autora, jednak zachęcił do wzmożonego ugruntowania wniosków dotyczących tego problemu.

Autor w tej sprawie podkreślił, że zagadnienie wymaga dalszej dyskusji, niemniej jednak bronił reprezentowanego przez siebie poglądu.

Drugi rozdział pracy omawia obszernie zagadnienia rozwoju ekonomicznego ziem polskich w XIII w., stwarzającego obiektywne przesłanki zjednoczenia. Baszkiewicz w rozdziale III swojej pracy przedstawił zagadnienie niemieckiej agresji feudalnej jako czynnika przyspieszającego zjednoczenie Polski. Autor stwierdza, że było to groźne niebezpieczeństwo zewnętrzne, że niemiecka agresja feudalna odrywała od Polski szereg etnicznych ziem (agresja jawna), względnie prowadziła do przewagi ekonomicznej i politycznej napływowych feudalnych żywiołów niemieckich na pewnych terenach polskich (agresja ukryta). Autor starał się ustalić czynniki polityczne i społeczne biorące udział w agresji przeciw Polsce, przy czym uwzględnił również pomijaną często rolę królów niemieckich i cesarzy rzymskich. Praca wykazuje związek między agresją feudalną niemiecką a procesem zjednoczenia Polski. Agresja wpływała na mobilizowanie i skupianie coraz szerszych sił polskiego społeczeństwa do walki o obronę niepodległości kraju, o zjednoczenie państwa.

W związku z tą problematyką prof. Łowmiański uznał za wątpliwą tezę o organizującej roli niemieckich królów i cesarzy rzymskich w agresywnej działalności niemieckiej przeciw Polsce w XIII i XIV w. Stwierdził on, że wystawiane przez cesarzy akty nie stanowią dostatecznej podstawy dla tej tezy, ponieważ nieraz udzielali oni „grzecznościowych” podpisów pod aktami, które odzwierciedlały nie ich własną politykę, ale tych czynników, które spowodowały wystawienie wspomnianych aktów.

Autor bronił się dowodząc, że akty wystawiane przez cesarzy były jednak realnym tytułem prawnym, sankcjonującym agresję, że nie można odrywać polityki cesarzy jako cesarzy od ich polityki jako wielkich feudałów. Dyskusję wywołały też niektóre szczegółowe tezy rozdziału IV pracy (Społeczeństwo polskie wobec zjednoczenia), a także rozdz. V (Ustrojowe i prawne problemy zjednoczenia) oraz VI (Ideologia zjednoczeniowa).

Większość uwag recenzentów uznał autor za bezsporne. Dotyczy to w szczególności sprawy pogłębienia i rozszerzenia w pracy zagadnień prawno-ustrojowych, niebezpieczeństwa przegięć w kierunku personalizmu, przeanalizowania i krytycznej oceny materiałów źródłowych, większego wydobycia patriotyzmu mas chłopskich, szerszego omówienia zagadnień rozwoju kultury. To samo dotyczy szeregu zagadnień szczegółowych, jak np. sprawy oceny immunitetu, stanowiska miast, konkurencji ośrodków terytorialnych w akcji zjednoczeniowej.

W dalszej dyskusji doc. Karwasińska wskazała na potrzebę podjęcia szerokich prac nad wiarygodnością istniejących źródeł. Mgr T. Lalik poruszył kilka spraw m. in. zagadnienie podstaw gospodarczych zjednoczenia, a w szczególności problem powstawania rynku wewnętrznego. Mgr Lalik stwierdził, że autor nie mógł wyczerpać tego zagadnienia ze względu na szczupłość ram pracy. W kwestii ośrodków zjednoczenia należało — zdaniem

mówcy — dać szerszą analizę poszczególnych dzielnic znajdujących się na różnym stopniu rozwoju.

Niezależnie od tych uwag krytycznych recenzenci i dyskutanci zgodnie podkreślili, że w pracy autora uwydatniają się jego szerokie perspektywy historyczne, wsparte o twórczo zrozumiane i stosowane zasady materializmu historycznego, źródłową i erudycyjną gruntowność jak i uwagi godną swobodę w operowaniu ogromnym materiałem zarówno z dziedziny bazy jak i nadbudowy.

Mgr J. Baszkiewicz stwierdził w podsumowaniu, że większość uwag jest słuszna, natomiast te, których nie podziela, pozwolą mu na pogłębienie i lepsze uzasadnienie tez wysuniętych w pracy. Na zakończenie podziękował promotorowi prof. J. Bardachowi za kierownictwo naukowe, a recenzentom i dyskutantom za uwagi.

J. J.

